

2.000 ha odlogów zagospodaruje młodzież województwa łódzkiego

Jak już donosiliśmy pokrótce, na uroczystej sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej Zarząd Wojewódzki ZMP w Łodzi, w oparciu o inicjatywę młodzieży powiatu łaskiego i sieradzkiego, która dążyła do uczczenia II Zjazdu ZMP, podjęła zobowiązanie zagospodarowania terenów po byłym poligonie przylegającym do granic Kalinowa, Lgota, Rembieszowa, Jelna, Dębina i Dąbrowa Widawska — zwrócił się do Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej o poparcie młodzieżowego czynu. Niżej podajemy pełny tekst zobowiązania młodzieży woj. łódzkiego.

„W minionym dziesięcioleciu odrodzonej Polski młodzież naszego województwa niejednokrotnie już dawała przykład swej ofiarności w walce o podniesienie dobrobytu narodu.

Głębokim echem wśród nas (Dalszy ciąg na str. 2)

Uchwały Biura Światowej Rady Pokoju

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 18 (3270) ROK XI ŁÓDŹ, PIĄTEK 21 STYCZNIA 1955 ROKU CENA 15 GR

ZĄDAMY:

- zaniechania odbudowy Wehrmachtu
- zniszczenia zapasów broni atomowej

Po zakończeniu dyskusji i po jednomyślnym zaaprobowaniu uchwał członkowie Biura Światowej Rady Pokoju z przewodniczącym prof. Joliot - Curie na czele złożyli uroczyste swe podpisy na tekstach apelu w sprawie wojny atomowej, odezwy do narodów Europy i oświadczenia Biura SRP.

Po sesji odbyła się konferencja prasowa, na której przekazano przedstawicielom prasy austriackiej i zagranicznej teksty uchwalonych dokumentów. Senator Donini (Włochy), który przewodniczył na konferencji, oświadczył, że z chwilą uchwalenia apelu wiedeńskiego w sprawie wojny atomowej rozpoczyna się kampania w celu zebrania miliarda podpisów na rzecz zniszczenia broni atomowej.

NIEMCY ZACHODNIE

840 tys. górników i metalowców ogłosiło strajk na sobotę 22 stycznia

Kierownictwo Związku Zawodowego Górników Zachodnio-Niemieckich na konferencji w Gelsenkirchen postanowiło proklamować na sobotę 22 stycznia 24-godzinny strajk górników na całym terytorium Niemiec zachodnich. Uchwała ta nie dotyczy tylko Oberhausen, gdzie w ostatnich dniach odbył się już 24-godzinny strajk górników.

Sytuacja w Costa Rica

Jak donoszą z San Jose, w północnej części Costa Rici w rejonie miast Santa Rosa i La Cruz trwają w dalszym ciągu walki pomiędzy wojskami rządowymi a oddziałami interwentów.

W Villa Quesada wojska rządowe aresztowały jednego z przywódców oddziałów interwencyjnych Miguela Ruizę. Ukrywał się on w Villa Quesada od chwili odbicia tego miasta przez wojska rządowe w ubiegłym tygodniu.

W Białynie powstała spółdzielnia produkcyjna

W dniu 19 bm. 14 mało i średniorolnych chłopów ze wsi Białynia w pow. skierniewickim podpisało statut spółdzielni I typu. Przewodniczącym nowej spółdzielni został wybrany bezpartyjny chłop, Piotr Kamiński, członkami zarządu — Piotr Wach i Franciszek Jarecki. Spółdzielcy z Białyni na gospodarować będą na 64 ha ziemi.

W sobotę, 22 stycznia br. o godz. 17, w sali Filharmonii przy ul. Narutowicza 20 ODBĘDZIE SIĘ UROCZYSTA OGÓLNOLÓDZKA AKADEMIA Z OKAZJI 50 ROCZNICY REWOLUCJI 1905-1907 R. Komitet Łódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

W Wietnamskiej Republice Demokratycznej



NA ZDJĘCIU: pracownicy szpitala Bajk Maj w Hanoi przeglądają aparaty i urządzenia, które uratowali przed wywiezieniem na południe. Na opakowaniach widnieje napis „Saigon”, dokąd skrzynie miały być wysłane. Fot. — CAP

Odezwa do narodów Europy

Narody Europy wypowiadają się przeciwko wstrząszeniu Wehrmachtu niemieckiego. Przecistawiają się one zamiarom odbudowania — po upływie zaledwie 10 lat od zakończenia wojny — armii, która słała śmierć i zniszczenie w Europie. Odrzucają one z oburzeniem plan dania broni atomowej w ręce byłych generałów hitlerowskich.

Narody nie dopuszczą nigdy do takich zbrodni. Ratyfikacja układów w sprawie wstrząszenia Wehrmachtu nie jest bynajmniej faktem dokonany.

W parlamentach londyńskim i paryskim, które powzięły tę uchwałę, nie głosowała za układami nawet połowa deputowanych, rządy i parlamenty musiały otwarcie przyznać, że narody zajmują wrogie stanowisko wobec układów paryskich. Chcą one jednak przejść do porządku dziennego nad oporem narodów Europy, a zwłaszcza nad wzmagającym się oporem samego narodu niemieckiego.

Uchwały parlamentów, powzięte wbrew woli narodów, nie mogą obowiązywać narodów.

Rządy, które podpisały układy londyńskie i paryskie, nie mogą już dziś zataić tragicznych następstw, jakie musiałoby pociągnąć za sobą utworzenie nowego Wehrmachtu. Remilitaryzacja Niemiec zachodnich spowodowałaby wystawienie sil zbrojnych w Niemczech wschodnich, prowadziłaby do wzmożenia wysiłku zbrojnego, uniemożliwiałaby na długie lata pokojowe zjednoczenie Niemiec i przekształciłaby zorganizowanie zbiorowego bezpieczeństwa w Europie.

Światowa Rada Pokoju wzywa mężczyzn i kobiety we wszystkich krajach do wyrażenia wszystkich sił, do jak największej stanowczości i odwagi, aby nie dopuścić do ratyfikacji i wcielenia w życie układów londyńskich paryskich.

Światowa Rada Pokoju wzywa mężczyzn i kobiety walczących bohatersko przeciwko remilitaryzacji Niemiec, jak również tych wszystkich, którzy dzisiaj zaczynają uświadamiać sobie groźne niebezpieczeństwo, do połączenia i spotęgowania swych wysiłków, by przeciwstawić się wstrząszeniu militarystyki niemieckiej i doprowadzić do utworzenia europejskiego systemu bezpieczeństwa, który by objął także pokojowe Niemcy.

Europa, poparta przez wszystkie narody, nie da sobie narzucić nowego Wehrmachtu.

Apel

Są rządy, które przygotowują dziś rozpętnie wojny atomowej. Chcą one, by narody pogodziły się z tym, jako z czymś nieuniknionym. Zastosowanie broni atomowej doprowadziłoby do niszczycielskiej wojny. Oświadczamy, że rząd, który by rozpętał wojnę atomową, utraciłby zaufanie swego własnego narodu i zostałby potępiony przez wszystkie narody. Odtąd stawiać będziemy opór tym, którzy przygotowują wojnę atomową. Żadamy zniszczenia zapasów broni atomowej we wszystkich krajach i natychmiastowego wstrzymania jej produkcji.

Oświadczenie

U progu 1955 roku zarysowały się i zawiły nad narodami dwa niebezpieczeństwa: groźba remilitaryzacji Niemiec oraz decyzje mające na celu przygotowywanie i uświadczanie wojny atomowej. Niebezpieczeństwa te wyłożyły się w chwili, gdy przed narodami otwierały się nowe perspektywy pokoju. Chodził tym razem o oficjalne poczynania rządów, pociągających za nie odpowiedzialność, a już nie tylko o deklaracje polityków lub generałów.

Poczynania te pozostają w rażącej sprzeczności z wolą zainteresowanych narodów i z pragnieniami opinii publicznej całego świata. Remilitaryzacja Niemiec oraz pociąganie do katastrofy wojny atomowej nie jest ważne jako instancja sztabowa lub rządowa, ma decydujące o wojnie atomowej albo też oznaczać, że dana broń jest rzekomo tylko bronią taktyczną czy też strategiczną.

Ludzie nie będą przypatrywać się biernie i nie dadzą się pchnąć do katastrofy wojny atomowej. Niebezpieczeństwa te wyłożyły się w chwili, gdy przed narodami otwierały się nowe perspektywy pokoju. Chodził tym razem o oficjalne poczynania rządów, pociągających za nie odpowiedzialność, a już nie tylko o deklaracje polityków lub generałów.

Remilitaryzacja Niemiec i legalizacja wojny atomowej są ściśle ze sobą związane. Są to następstwa polityki, która opiera się na podziale świata na dwa ugrupowania, na dążeniu do uzyskania „pozytywnych” sił, na uznaniu wojny jako metody rozwiązywania sporów i zagadnień międzynarodowych.

Remilitaryzacja Niemiec i legalizacja wojny atomowej są ściśle ze sobą związane. Są to następstwa polityki, która opiera się na podziale świata na dwa ugrupowania, na dążeniu do uzyskania „pozytywnych” sił, na uznaniu wojny jako metody rozwiązywania sporów i zagadnień międzynarodowych.

Z frontu walki o plan

Na niemałe trudności w realizacji planu miesięcznego natrafia jeszcze dzisiaj załoga Zakładu A-2, która w pierwszym dekadzie stycznia wykonała tylko 20 proc. swych zadań.

Jednak ani załoga, ani kierownictwo nie zalamują rąk, starając się obecnie jak najbardziej odrobić zaległości. Pomagają im w tym nowe pomysły zgłaszane przez racjonalizatorów. Na przykład grupa pracowników konstruowała specjalny automat do wytwarzania sprężyn spiralnych i drugi automat — do produkcji podkładów sprężynowych. Wydajność tych automatów sięga 4 tysięcy sztuk na godzinę. W poważnym stopniu obniży to koszty własne i pozwala na przyspieszenie produkcji potrzebnych elementów.

Przedziałnia cieniokoprednia Zakładów im. Nowotki wykonuje swe zadania codziennie na ponad 101 proc., a załoga przedziałni średnioprednia przeciętnie na ponad 102 proc. Szwankuje jednak nieco jakość produkcji w przedziałni cieniokoprednia. Kierownictwo techniczne oddziału powinno jak najszybciej zbadać, jakie są tego przyczyny i dopomóc przedkowi i pomagaczom w uzyskaniu planowanej ilości przedzwy pierwszego gatunku.

Szalejąca przed kilku dniami wichura spowodowała również poważne uszkodzenia

Przyjaciel prostych ludzi



Skąd przybyli? Kto wie — może z Dzin-rawy, Polataniej, Bosowa, Dygotliwej — jednej z niezliczonych wsi, niezliczonych guberni Głodomorskich, o których wspomina w swym poemacie Niekrasow. Z tych siól, podobnie jak z wielkolejskich przedmieść i dawniej przedzień nieradko wybierali się w drogę delegacje do „jasnie wielmożnych bojarów, ministrów petersburskich”, ba, do samego cara upaść do nóg, pokłonić się do ziemi, wybłagać zmiłowanie. Z jakim skutkiem? W najlepszym razie — odprawienie z kwitkiem czy też ogólnikowe obietnice. W najgorszym — batogi. Svbir albo, jak w 1905, powitalna salwa w pierś. A teraz przyszedł bez obawy do swojej władzy, która im dała ziemię, do człowieka, którego nazywano tak, jak nazywa się kogoś drogiego i bliskiego: po imieniu. To imię, owiane legendą, wymawiano ze czcią i nadzieją na rozłętych obszarach Rosji carskiej, wszędzie, gdzie rozlegał się jęk ludu.

I oto obradują z nim nad sprawami swej wsi tak, jak się rozstrząsa doniosłe sprawy państwa. Z ufnością zwierzała mu się ze swych trosk, ze wszystkiego co leży im na sercu. A on słuchał tak, jak tylko Lenin umiał słuchać prostych ludzi.

Takim pozostał w pamięci ludzkiej. Takim przedstawia się nam w słynnym obrazie Sierowa. I może ten właśnie obraz przemawia dziś do nas z największą siłą. Czy dlatego, że w artystycznym skrócie obrazuje najdotkliwsze cechy przodującej klasy, ucieleśnione w postaci Lenina: miłość do prostego człowieka, wiarę w jego przyszłość, w jego rozum, w jego siły twórcze.

Takie cechy musiała mieć partia klasy o-barzonej misją wyzwolenia ucielnionej ludzkości. Stworzona przez Lenina partia bolszewicka zawsze wyrażała najgłębsze pragnienia i dążenia mas ludowych, organizowała je, reszptała i budziła ich entuzjazm, podnosiła na wyższy poziom ich świadomość, mobilizowała do walki o przeobrażenie społeczeństwa. Dzięki temu proletariar Rosji pod wodzą swej partii potrafił zresponsi wokół siebie miliony mas chłopstwa i w Październiku doprowadzić do zwycięskiego powstania zbrojnego.

Ale obalenie kapitalistycznej władzy — to jeszcze nie wszystko. Czy wolnym robotnikiem i chłopem uda się utrwalić swe zdobycze, obronić je przed zamachami światowego kapitalizmu? Czy uda się zbudować ustroj bez wyzysku i ucisku społecznego? Kapitalistyczny politycy przewidywali nieunikniony krach „rządów motłochu”. I rzeczywiście, aby podjąć to gigantyczne, niezwykle trudne zadanie, trzeba było po leninowsku wierzyć w twórcze siły mas.

I naród radziecki nie zawiodł tej wiary. Pokazał, co potrafi wolna praca milionów, przekształcającą świadomość człowieka. Dzielne państwo radzieckie, najpotężniejsze mocarstwo przemysłowo-rolnicze, jego sukcesy gospodarcze i kulturalne, jego siła obronna — rosnąca za sprawą jego obywateli — to owoce wytrwałych trudów, zmuszonego powszechnego bohaterstwa, patriotycznej inicjatywy ludzi radzieckich. To triumf prostego człowieka — człowieka socjalizmu, to triumf partii leninowskiej, która takiego człowieka wychowała.

Wychowała go w poczuciu braterstwa z ludźmi pracy wszystkich krajów, w niezłomnym przekonaniu, że łączą go z nimi wspólne cele — wolność i pokój. Czy ten leninowski internationalizm KPZR nie wpływa konsekwentnie z miłości i szacunku dla prostego człowieka?

I jest prawdziwość dziełowa w fakcie, że od chwili swego powstania państwo radzieckie, wierne naukom Lenina o tym, że możliwe jest pokójowe współistnienie różnych ustrojów społecznych — kroczy na czele narodów świata w ich walce o postęp i pokój. Utwierdza miliony obrońców pokoju w przekonaniu, że amerykańskim i ich zachodnio-europejskim imperialistom wskrzesicielom hitlerowskiego Wehrmachtu, nie uda się rozpaląć nowej pożogi wojennej. Że walczące narody potrafią unieszkodliwić złoćwóć.

Dumni jesteśmy, że w pierwszych szeregach walczących narodów kroczy polski lud

pracujący pod przewodem swej partii, która od Lenina i KPZR uczyła się i uczy, jak opierać się na najszybszych masach, na ich rozumie i inicjatywie, jak kochać i wierzyć w prostego człowieka. To przecież z jego bohaterstwa i poświęcenia, z walki i me-szwa najlepszych synów robotniczych i chłopieckich zrodziła się w naszej ojczyźnie władza ludowa. W ciągu 10-lecia nasz wy-zwolony naród dawał tysiączne dowody, że godny jest miana twórcy swej wspaniałej historii. Dowiódł tego ofiarnym wysiłkiem przy odbudowie kraju, swą patriotyczną in-cjatywą w fabrykach i na polach, inicjatywą, której wyrazem jest wspaniały wzrost ruchu nowatorstwa i racjonalizatorskiej pra-cy.

Wierzymy w mądrość narodu — gospodarza. Wiemy, że nasza praca będzie o tyle tylko owocna, o ile — posługując się obraz-zym wyrażeniem Lenina — zanurzymy się w krynicę żywej twórczości mas. Oto dlatego, służąc masom ludowym, umacnia-my naszą więź z najszerszymi rzeszami na-rodu, aktywizujemy je, popieramy ich in-cjatywę, słuchamy ich głosu, którym prze-mawia kolektyną mądrość ludu.

Ta mądrość wzbogaca mądrość naszej partii. Oto dlatego popieramy bojową, bez-kompromisową krytykę i samokrytykę, któ-ra pomaga nam naprawić własne błędy, jest dźwignią wszelkiego postępu we wszyst-kich dziedzinach naszego życia.

Lenin nas uczy, że jedyną partyjną meto-dą wywierania wpływu na masy jest prze-konywanie. I wielką słusznoscą leninowskie-go stanowiska wykazała taka praktyka na-szej partii w ciągu dziesięciolecia: gdzie miałyśmy działać była żywa rozmowa, twórcza dyskusja, przekonywanie, zespolowa praca — tam był rozwój i postęp. Gdzie natomiast wypaczano linię partyjną, stosując metody komenderowania, tłumienia krytyki oddolnej, biurokratycznego, bezdusznego sto-sunku do człowieka, tam nieuchronnie na-stępował zastój w pracy, cofanie się wstecz.

Wzmy dla przykładu wieś. Leninowska polityka sojuszu robotniczo-chłopskiego, będąca wyrazem głębokiej wiary partii komu-nistycznej w lud, wydała najwspanialsze o-woce w Związku Radzieckim, gdzie klasa robotnicza pod wodzą partii bolszewickiej, w oparciu o pracujące chłopstwo, potrafiła nie tylko stworzyć i obronić władzę radziecką, lecz również wychować chłopów pracujących, przekonać ich o słusznosci socja-lizmu, doprowadzić do zbudowania wielkiego socjalistycznego rolnictwa.

Pomni tych doświadczeń KPZR, czuwamy, aby w walce o rozwój spółdzielniczej pro-dukcji ani na krok nie ostepowano od metody przekonywania perswazją i przy-kładem wyższości gospodarki zespolonej nad indywidualną. Owocem tej polityki jest blisko 10 tysięcy spółdzielni, których większość doskonale się rozwija. Praktyka wykazała jednocześnie, że tam, gdzie mimo dyrektyw partii zakładano spółdzielnie metodą mniej lub bardziej jawnego przymusu admini-stracyjnego, stworzone najczęściej twory nie-zdolne do życia.

Wszystko, co robimy — robimy dla na-rodu, prze: naród, siłami narodu, który ujął władzę w swe ręce, ucząc się coraz lepiej rządzić. Starając się zaktywizować coraz szersze masy narodu włączamy je do udziału w rządzeniu krajem, korzystamy ze wska-zań Lenina, który zawarł wielką myśl w la-pidarnym stwierdzeniu: każda kucharka po-winna się nauczyć rządzić państwem. I oto widzimy, jakie wyniki daje coraz szersza demokratyzacja naszego życia politycznego. Widzimy, jak w toku sprawowania rządów podnosi się świadomość polityczna narodu, a tym samym rośnie potęga Polski, silnej świadomością i mądrością mas.

Zwartym frontem kroczy nasz naród ku silnej Polsce pokoju i socjalizmu, szczęścia i dobrobytu. Wskazywać mu tę drogę, wzma-gać jego siły w marszu, być jego nauczycie-lem i przyjacielem, stąga i powiernikiem, jego rozumem, honorem i sumieniem — oto szlachetna ambicja naszej partii. Tego ucy nas przyjaciel prostych ludzi — Lenin i jego bohaterska, okryta chwałą partia KPZR.

Zbudujemy potężną zapórę przed wojną atomową

Przemówienie prof. Joliot-Curie

Zabierając głos w związku z odezwą Biura Światowej Rady Pokoju przeciwko przygotowaniu do wojny atomowej, przewodniczący SRP Fryderyk Joliot - Curie oświadczył:

"Biuro Światowej Rady Pokoju postanowiło rozpocząć szeroką kampanię zbierania podpisów, która umożliwi wyrażenie protestu całego świata przeciwko przygotowaniu do wojny atomowej. W myśl odczytu, którego projekt polecono mi przedstawić, kampania ta powinna rozpocząć się niezwłocznie. W toku redagowania tego projektu zwracałem się o pomoc i współpracę do wielu z Was i wszystkich nas odczytywały idee wyrażone przez mówców na naszej sesji. Zanim nasze polegało na tym, by odezwą przemawiała w prostych słowach podyktowanych przez zdrowy rozsądek mężczyzn i kobiet pragnących żyć w warunkach pokoju i pełnych wiary w przyszłość ludzkości.

Niech mi wolno będzie przed odczytaniem tekstu odezwy nawrócić do sprawy, która jest przedmiotem odwołania od chwili pojawienia się bomby atomowej. Na zawsze pozostanie mi w pamięci zdanie z raportu sporządzonego przez komisję ujętą amerykańskich - znane jako komisja Lemaca - z dnia 17 września 1945 roku, w którym autorzy występują przeciwko decyzji o użyciu bomby atomowej w wojnie. W tym raporcie zdanie: "Jeśli USA pierwsze użyje przeciwko ludzkości nowego środka zniszczenia, to stracą poparcie światowej opinii publicznej, przysięgając wyciągnąć i stosować powołane środki w zakresie zapewnienia porządku i przetrwania ludzkości". Łatwo pomyśleć, że dowody przemawiały do grupy uczonych. Uczni różni krajów usłyszeli i przetrzymali opinię publiczną przed niebezpieczeństwem, jakie kryje w sobie broń. Jednakże o ile przetrzymali się oni do uświadomienia opinii publicznej, mogli doprowadzić do powstania szerokiego

miłości bliźniego nakazują, by domagać się we wszystkich krajach zniszczenia zapasów broni atomowej i niezwłocznie zaniechania jej produkcji. To dążenie do życia i miłości bliźniego jest źródłem natchnienia dla setek tysięcy mężczyzn i kobiet, którzy od jutra w każdym kraju, w każdym mieście i w każdej wsi będą dochodzić do domu do polach, zbierając podpisy pod naszą odezwą. W ten sposób zbudowana zostanie najpotężniejsza zapora przed wojną atomową.

Rozbieżności na konferencji ekspertów krajów zachodnich

Jak wynika z informacji prasowej, rokowania ekspertów reprezentujących siedem państw, uczestników planowanej "unii zachodnio - europejskiej", ujawniły poważne rozbieżności między poszczególnymi delegacjami.

Jak wiadomo, eksperci dyskutują nad projektem "europejskiej wspólnoty zbrojeniowej".

ZE ŚWIATA

DEPUTOWANI - PRZECIWNICY REMILITARYZACJI NIEMIEC ZACH. - USŁUGI Z SFIO

Komitet Naczelny Francuskiej Partii Socjalistycznej (SFIO) postanowił usunąć z listy 16 deputowanych, którzy 30 grudnia 1954 r. głosowali przeciwko ratyfikacji układów paryskich. Wśród tych deputowanych znajduje się b. minister Oświaty Naegelen. Deputowani ci mają prawo odwołać się do nadzwyczajnego kongresu SFIO, który będzie obradował w dniach 3-4 lutego br.

ZBOMBARDOWANIE STANKU ANGIELSKIEGO PRZEZ KUOMINTANGOWCÓW

Prasa angielska podała, że w toku bombardowania przez samoloty kuomintangowskie stanku brytyjskiej stacji kolejowej "Edendale", który stał na korycie w porcie Swatow (Chłńska Republika Ludowa).

AMERYKANIE ZAKADAJĄ BAZY WOJENNE W JAPONII

Jak donosi z Tokio, amerykańskie plany zainstalowania bazy wojennej w rejonie góry Mijagi (prefektura Gumma), napotykać opór ze strony miejscowej ludności. W dniu 19 stycznia mieszkańcy okolicznych wiosek zorganizowali demonstrację protestacyjną u podnóża Mijagi, gdzie rozpoczęto budowę bazy. Wójtów z okolicy Mijagi cieszy się poparciem organizacji związkowych i chłopskiej prefektury Gumma.

REORGANIZACJA RZĄDU FRANCUSKIEGO

Jak donosi Agencja AFP, na posiedzeniu rządu francuskiego w dniu 20 stycznia postanowiono dokonać następujących zmian: Minister Spraw Zagranicznych został Edgard Faure (radkal), dotychczas stanowisko to zajmował Leclerc. Tym samym Leclerc został ministrem. Minister Obrony Narodowej został "niezależny" Jacques Chabanol. Nowoburmistrz Ministerstwa Sił Zbrojnych powołano radcywot Maurice Bourges-Mounoury.

Naród polski uczci ze szczególnym pietyzmem 50-lecie Rewolucji 1905-1907 r.

W bieżącym roku obchodzimy 50 rocznicę wybuchu Rewolucji 1905-1907 roku, która wstrząsnęła rządami caratu i unocioniła rolę rosyjskiego proletariatu i jego bolszewickiej partii - awangardy światowego ruchu rewolucyjnego, a zarazem dobitnie wykazała bojową postawę polskiej klasy robotniczej i jej braterski sojusz z proletariatem Rosji.

W naszym kraju 50 rocznica wybuchu Rewolucji 1905-1907 roku obchodzona będzie ze szczególnym pietyzmem, jako rocznica jednego z przełomowych etapów walki polskich robotników i chłopów o wyzwolenie narodowe i społeczne - o Polskę Ludową.

W dniu, w którym miało 50 rocznica wybuchu rewolucji - 22 bm. w Warszawie odbędzie się uroczysta akademicka. W wielu zakładach przemysłowych i wsiach całego kraju trwają już przygotowania do zorganizowania wieczornic, poświęconych tej rocznicy, a na licznych miejscach walk i straceń, poświęconych krwią poległych rewolucjonistów - społeczeństwo odda hołd pamięci bohaterów walk o wyzwolenie narodowe i społeczne.

Z przygotowaniami do obchodu 50-lecia Rewolucji 1905-1907 roku wiąże się ściśle trwająca już od szeregu miesięcy praca wielu naukowców, instytucji i placówek badawczych nad historią i literaturą tego okresu. Wynikami tych prac i badań będzie m. in. szeroki cykl wydawniczy, który ukazał się w br. Najciekawszymi z nich będą niewątpliwie zbiory oryginalnych dokumentów historycznych, jak np. przygotowywany przez Wydział Historii Partii KP ZPPR zbiór publikacji pt. "SDKPiL w Rewolucji 1905 roku", który ukazał się już w najbliższych dniach, przygotowywany przez Instytut Historii PAN wybór dokumentów i materiałów źródłowych, dotyczących udziału chłopów w walkach rewolucyjnych czy wreszcie zbiór dokumentów, zatytułowany "Carat w walce z Rewolucją 1905 roku i polską klasą posiadającą", opracowywany przez Naczelną Dyрекcję Archiwów Państwowych.

Cenna pozycja wydawnicza będą również "Materiały z sesji Instytutu Nauk Społecznych poświęconej Rewolucji 1905 roku".

Wypadkom rewolucyjnym, jakie miały miejsce przed 50 laty w Łodzi - ówczesnym centrum polskiego przemysłu

21-23 styczeń 1945 r.

WARMIA I MAZURY wracają do Macierzy

Po przełamaniu obrony hitlerowców nad Narwią i Wisłą, Armia Radziecka przeszła do niepowstrzymanego pociągu za nieprzyjacielem na stronę Białystoku i Odry. Wojska 2 Frontu Białoruskiego, poprowadziły ostre natarcie na północny - zachód. 19 stycznia wyzwoliły Mławę i wdarły się na Mazury, zamieniając przez fałszywą w jedną warowną twierdzę. Wśród lasów i szeroko rozlanych jezior czaiły się tysiące potężnych bunkrów. Pola minowe, zasieki z drutów kolczastych, rowy i kilometrowe linie umocnień znaczyły piękną ziemię mazurską. Tu wybudowano specjalne podziemne betonowe schrony dla wielu hitlerowskich dygnitarzy, tu przygotowane głęboko pod ziemią bezpieczne kwatery - pałace dla Hitlera i jego generałów.

Lecz niezwykła Armia Radziecka w niezwykle trudnych warunkach terenowych szła szybko naprzód. W dniu 21 stycznia żołnierze radzieccy wyzwolili historyczną miejscowość Grunwald - upamiętnioną w dziejach naszego narodu wspaniałym zwycięstwem oręża polskiego, wspieranego siłami całej zjednoczonej słowiańszczyzny nad zakonem krzyżackim. 22 stycznia, oswobodzony został Olsztyn. W trzy dni później, oddziały pancernie zdobyły Tolkmicko i wyszły na zatokę Gdańską. Inne opanowały Malbork.

Naszy tym miejscowości powierzone w komunikacji wojennej przejmowały nas prawdziwym wzruszeniem i wielką radością. Dzięki bohaterstwu wojennemu Armii Radzieckiej - wracała do Polski po wieloletowej niewoli piękna ziemia warmińska i mazurska. Spelniali się marzenia dzielnego ludu Mazur i Warmii, który przez setki lat nieugięcie walczył przeciw pruskiej i hitlerowskiej polityce wynaradawiania, strzegąc, jak najcenniejszego skarbu, swej mowy ojczystej, który awa walkę o polskość łączył nierozdzielnie z walką o wyzwolenie społeczne.

Ciężki przemysł na Ukrainie



NA ZDJĘCIU: w dziale produkcji blach cienkich w zakładach "Zaporozstał" w Zaporoziu (Ukraińska SRR). Na pierwszym planie kierownik zmiany W. Litwinow. Zmiana jego prze-walutowała w 1954 r. około 18.000 tonn stał ponad plan. Fot. - CAP

2.000 ha odłogów zagospodaruje młodzież woj. łódzkiego

(Dokończenie ze str. 1)

szę młodzieży odbyły się uchwały II Zjazdu partii, który postawił przed ośmym narodem wspaniały program podniesienia stopy życiowej mas pracujących. Młodzież nasza zdaje sobie sprawę, że obok rozwoju naszego przemysłu należy dużo troski przeznaczyć o podniesienie produkcji rolnej i rozwój hodowli. Jedną z dróg prowadzących do tego celu jest uparta walka o zagospodarowanie nie uprawianych dotąd łąk, pastwisk i ugorów.

435 młodych chłopów i dziewcząt wyjechało z naszego województwa na zagospodarowanie odłogów na Ziemiach Odzyskanych.

Z inicjatywą naszej młodzieży założono kilkadziesiąt zespołów uprawowych na gruntach leżących odłogiem. Już w roku ubiegłym ponad 6 tysięcy młodzieży pracowało na 72 obiektach melioracji w naszym województwie.

Jest jeszcze wiele innych przykładów, świadczących, że zobowiązania naszej młodzieży przy pomocy starszego społeczeństwa są zawsze realizowane. Jednakże dotychczasowy udział młodzieży w wykonywaniu rezerwy naszego rolnictwa zdaniem samej młodzieży nie wyczerpuje do końca jej patriotycznego zapału i jej możliwości.

Szeroka dyskusja w okresie przygotowawczym do II Zjazdu ZMP wykazała, że na terenie naszego województwa jest jeszcze dużo ziemi nie wykorzystanej.

Wojewódzki Zarząd ZMP przywiązuje wielką wagę do sprawy zagospodarowania 570 ha gruntu po byłym poligonie przez młodzież powiatu łaskiego. Lecz znając twórczy zapał młodzieży i licząc na pomoc młodzieży miasta Łodzi, uważa za w pełni możliwe zmniejszenie i zagospodarowanie 2.000 ha dotychczas nie wykorzystanej lub bardzo mało wydajnej ziemi leżącej w tym rejonie.

Przeprowadzenie melioracji spowoduje, że obecne ugory, pastwiska i nieużytki zamienią się w urodzajną ziemię o wysokiej wydajności oraz w żyzne łąki, które zabezpieczą wzrost pogłowia bydła.

Małorolni chłopcy przy rozwinięciu szerokiej formy pracy politycznej i uświadamiającej mają wszelkie warunki do założenia spółdzielni produkcyjnych na tych terenach, a tym samym do dostania się do ziemi.

Chcemy, aby przykład młodzieży powiatów łaskiego i sieradzkiego zapału do czynu melioracyjnego w tym rejonie całą młodzież naszego województwa. Rozwinęli wszystkie formy pracy masowo-politycznej, aby obok młodzieży wiejskiej stanęła do pracy młodzież z fabryk, aby prace na tym wielkim obszarze były jednocześnie urozmaiczone i ugruntowaniem sojuszu robotniczo - chłopskiego.

Wierzymy, że nasi chłopcy i dziewczęta swym zapałem spowodują szeroki udział w tych pracach swych rodziców, starszych braci i krewnych.

Zdając sobie w pełni sprawę z możliwości i realności naszych zobowiązań, zwracamy się z gorącą prośbą do Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej i Komitetu Wojewódzkiego partii o udzielenie nam niezbędnej pomocy organizacyjnej i technicznej w realizacji naszego zamierzenia.

Zwracamy się z apelem o szybkie sporządzenie dokumentacji technicznej, o przygotowanie odpowiedniej ilości narzędzi pracy, o zapewnienie sił fachowych i o przygotowanie szerokiego frontu robót.

Jesteśmy pewni, że po uzyskaniu tej pomocy, młodzież naszego województwa, biorąc wosz ofiarości i umiarkowaną obojętności z bohaterstwa młodzieży Komсомолu, wykona z honorem prace na wspomnianym obszarze, który można śmiało uważać za obiekt socjalistycznej budowy w naszym województwie.

Aprobata naszych zobowiązań przez sesję Wojewódzkiej Rady Narodowej jest dla nas sygnałem rozwinięcia pełnej gotowości do pracy przy zagospodarowaniu wymienionych gruntów.

Jesteśmy pewni, że nasze zobowiązania oraz pomoc Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej przyczynią się do poważnego rozwinięcia frontu walki o podniesienie na wyższy poziom naszego rolnictwa, a tym samym do realizacji programu podniesienia stopy życiowej całego narodu".

Jada wozy z ŻYWCEM

Ruch tego dnia panował ogromny we wsi Gana. Okrzyki ludzkie mieszały się z rżnięciem koni i pokwikkiwaniem świń. Od samego bowiem rang wozy z żywcem zajeżdżały na drogę prowadzącą do punktu skupu. O godz. 9 22 chłopów - uczestników zbiorowej dostawy - było już gotowych do odjazdu.

Jeszcze tylko umieszczono na wozie szeroki transparent i "Wio, male", - rzeknie cmońnięcia rozległy się w mroźnym powietrzu.

Rej wśród chłopów wodzili Feliks Wilk i Szczepan Belka. Mieli oni sporo powodów do zadowolonia. Wykonali bowiem nie tylko całonocny plan obowiązkowych dostaw, ale także przekroczyli go o 20 mk o 32 kg, a Belka o 39 kg. Będą teraz mogli wszystkie nadwyżki produkcyjne z hodowli sprzedać po dobrych cenach kontraktacyjnych.

Sprawnie i szybko obsłużyli pracownicy punktu skupu w Prasce dzielnych uczestników manifestacyjnej dostawy. Przyjeżdżali tego dnia od chłopów z Gany 2.797 kg żywcia. Tym samym wieś Gana w gromadzie Kowale, w pow. wieluńskim, wykonała plan styczeniowy obowiązkowych dostaw żywcia w przeszło 200 proc.

Chłopi z Gany chlubnie więc wykonali postanowienie prowadzenia od początku roku w realizacji dostaw dla państwa, które podjęli na zebraniu w dniu 6 stycznia br. W pracy organizacyjnej - uświadamiającej wyróżnili się członkowie wiejskiego koła ZSCh, którzy wezwali do organizowania masowych dostaw wszystkie ogólniwa ZSCh z terenu całego województwa.

RUSZYLI TAKŻE CHŁOPI KUTNOWSCY

3.200 kg żywcia dostarczyli 17 stycznia na spód w Krzyżanowice chłopi z gromad: Młogoszyn, Krzyżanów, Kaszowy. Po trzech godzinach gromady te przekroczyły styczeniowy plan dostaw żywcia, przywołując zamian planowanych 10,7 tonny - 11.300 kg.

O wykonaniu miesięcznego planu dostaw żywcia zameldowali również chłopi z gromady Rdułów, którzy na zaplanowaną ilość 2.030 kg dostarczyli już 2.616 kg. Chłopi mieszkający w obrębie Gromadzie Rady Narodowej w Stanisławicach wykonali dostawy styczeniowe w 165 proc., a chłopi z gromady Szwecze Walentyna w 272 proc.

BRZĄDY KRZYŻ ZASŁUGI

Za poważne zasługi w hodowli trzody chlewnej oraz kontraktacji warzyw i nasion odznaczony został ostatnio brązowym krzyżem zasługi Bronisław Morawski, producent rolnik ze wsi Wólka Lesiewska, pow. Rawa Maz. Jak podaje nasz korespondent M. Mieruszkiński, Morawski sprzedał w zeszłym roku po wykonaniu obowiązkowych dostaw żywcia (plan 187 kg) 5 sztuk kontraktowanych świń, warte

18 zł. Władze dzielnego hodowcy.

DLACZEGO GS W BĘDKOWIE NIE WYPLACA CHŁOPOM PREMII PASZOWYCH?

Wielu chłopów z okolicy Będkowa, w pow. brzeskijskim - pisze korespondent Piotr Świątek - dostarcza mleko ponad plan do zlewni w Będkowie. Dostawcom tym przysługuje prawo nabycia pasz trzciwskich. Jednakże GS w Będkowie nie robi tego. Dostawcy mleka ponadplanowego nie otrzymali jeszcze pasz trzciwskich za grudzień ub. r. Jak długo potrwa ten stan?

OKIEŁZNAĆ SZALEŃCÓW ATOMOWYCH

Amerykańskie. Śmierć rybaka Kubo-yama, który zmarł wskutek działalności pyłu radioaktywnego, powstałego przy próbie bomby wodowej, przeprowadzonej przez USA na Pacyfiku, dała nowy dowód pogardy, z jaką kółka rządzące USA odnoszą się do życia ludzkiego. Tym silniejszy walek toczy naród japoński, walcąc przeciwko atomowej śmierci z rąk amerykańskich agresorów. 16 stycznia odbył się w Tokio kongres w sprawie zakazu broni atomowej i wodowej, który podjął decyzję o zwołaniu 6 sierpnia w Hirosimie międzynarodowego zlotu protestacyjnego przeciwko broni termojądrowej. Obecny na kongresie premier japoński Hatoyama oświadczył, że po zobaczeniu strasznych skutków działania bomby atomowej w Hirosimie postanowił uczynić wszystko, co w jego mocy, aby uchronić Japonię przed zniszczeniami wojny atomowej. Do końca 1954 roku blisko 29 milionów Japończyków złożyło podpis pod żądaniem zakazu broni atomowej i wodowej. Obie izby parlamentu, 66 prefektur, ponad 250 rad samorządowych i wsi powołało uchwały domagające się zakazu broni atomowej. Na apel Hirosimy o zakaz stosowania tej broni odpowiedziało Coventry w Stalingrad, Moskwa i Warszawa.

FRANCJA. Jules Moch, delegat Francji w Komisji Rozbrojenia ONZ, b. minister Obrony Narodowej, zamieszcza w paryskim dzienniku "Monde" artykuł poświęcony kłóskom, jakie niesie wojna atomowa i apelując do przeprowadzenia rozbrojenia wyraża wiarę w rozsadek ludzki. "Wiara ta odniesie zwycięstwo" - stwierdza Moch - ponieważ ludzkość nie zgodzi się na zbrojowe samobójstwo".

NIEMCY. Ludność Niemiec zachodnich protestuje przeciwko sprożądzeniu nad Ren amerykańskich broni atomowych, grozących przekształceniem kraju w amerykański poligon wojny atomowej. Za zakazem broni masowej zagłady wypowiedzieli się działacze polityczni i społeczni, wybitni uczeni, Grupa naukowców niemieckich zwróciła się ostatnio do swych kolegów w innych krajach z następującym apelem: "Wzywamy do wyjaśnienia wszystkim ludziom, jakie mogą być skutki nadużywania odkryć naukowych, do zaspokojenia się we wszystkich miłujących pokój ludzi na świecie, aby wywalczyli zakaz broni atomowej". Pod apelem złożyli podpisy członkowie Niemieckiej Akademii Nauk.

WIELKA Brytania. Jeden z wybitnych działaczy partii laburystowskiej, przywódca lewego skrzydła, który zaczyna dominować w znacznej liczbie organizacji laburzystowskich, a zwłaszcza w związkach zawodowych, Aneurin Bevan, oświadczył: "Jeśli Radford (amerykański admirał, szef połączonej floty USA - dop. red.) mówi, iż trzeba zbudować bombę atomową, to jest on zbrodniczym głupcem. Jeśli to samo oświadcza Montgomerie (marszałek angielski - dop. red.), to trzeba mu powiedzieć, iż powinien milczeć. Nasz kraj nie ma zamiaru iść na pasku nieodpowiedzialnych marszałków".

Można by dalej cytować takie komunikaty. Napływają one z całego świata - z Londynu i Tokio, Coventry i Sztokholmu, Nowego Jorku i Rzymu. Sens ich jednakże byłby jeden: "Okiełznać szaleńców grozących światu bombą atomową i wodową. Z trzech tych komunikatów mogłoby wyczytać poważne ostrzeżenie pod swoim adresem członkowie Rady Atlantycznej, którzy usiłują zmusić ludzi we wszystkich krajach do pogodzenia się z myślą o wojnie atomowej, ich jedyną drogą

Lódzki Klub TPP-R otwarty



19 bm. w X rocznicę wyzwolenia Łodzi przez Armie Radziecką nastąpił uroczysty otwarcie Lódzkiego Klubu TPP-R. Na uroczystości przybyli: przedstawiciel ambasady ZSRR w Warszawie, tow. Wasyl Winogradow, sekretarz Komitetu Lódzkiego PZPR, tow. Malinowski, przedstawiciel Komitetu Wojewódzkiego PZPR, tow. Scibiorek, przedstawiciel organizacji młodzieżowych i społecznych, działacze TPP-R oraz zaproszeni goście.

Referat omawiający m. in. działalność Towarzystwa Przyjaciół Polsko - Radzieckiej na terenie naszego miasta wygłosił przewodniczący ZŁ TPP-R, tow. Julian Kułak.

Następnie przemówił do zebranych przedstawiciel ambasady ZSRR w Warszawie, Wasyl Winogradow.

Ludzie radzieccy - mówił m. in. tow. Winogradow - z głębokim zainteresowaniem śledzą rozwój życia kulturalnego w Polsce. Wiele mamy przykładów współpracy kulturalnej Polski i ZSRR. Będziemy czynić wszystko, by w bieżącym 1955 roku więcej przyjaciół łączących oba narody zacieśniły się jeszcze bardziej. W niemałym stopniu przyczyni się do tego otwieranie dzisiaj nowej placówki kulturalnej - Lódzkiego Klubu Towarzystwa Przyjaciół Polsko-Radzieckiej.

W części artystycznej wieczoru wystąpili Zdzisław Kłimek, Janina Hamernik - śpiew, Leszek Mikulowski, kwartet smyczkowy Filharmonii Łódzkiej, chór „Kalinka” i inni.

Lódzki Klub TPP-R mieści się przy ul. Narutowicza 28. W pięknych salach klubu odbywać się będą pogadanki, spotkania z uczestnikami wykładów do ZSRR, odczyty połączone z projekcjami filmów, dyskusje nad sztukami teatralnymi autorów rosyjskich i radzieckich. Doskonale jest zaopatrzone biblioteka klubu. W klubie projektuje się organizowanie specjalnych projekcji filmów radzieckich, fabularnych i oświatowych, w wersji oryginalnej.

Nowe wydawnictwa

Nakładem „Wydawnictwa Literackiego” w Krakowie ukazało się w roku ub. 66 pozycji, wśród nich „Pamiętniki opłani”, „Betonowy wybrzeż” (pierwszy od 80 lat) pism Józefa Korzeniowskiego, „Kalendarz Śląski” i inne.

Z nowości wymienić należy m. in. „Podróż do Ciemnogrodu” - poemat satyryczny Głuchowskiego i wybór jego utworów lirycznych, dwa pierwsze tomy tetralogii Tadeusza Hołubia pt. „Królestwo bez ziemi”, „Błękitna krew” Magdaleny Samozwaniec i „Listy z Ameryki Południowej” Jarosława Iwaszkiewicza.

Ze wznowień na uwagę zasługują „Martwe morze” E. Milla Zagadłowicza, pierwsza realistyczna powieść tego pisarza oraz zupełnie zapomniane pozycje, jak „Listy człowieka szalonego” Andrzeja Niemojewskiego i nowela Zygmunta Niedzwiedzkiego pt. „Proszę o głos”.

W związku z 10 rocznicą wyzwolenia Krakowa ukazało się w pierwszych dniach stycznia br. pomnikowe wydawnictwo, obrazujące dziesięciolecie dorobek ziemi krakowskiej pt. „Na szlaczach wielkich przemian”. Jest to praca zbiorowa najwybitniejszych krakowskich pisarzy i publicystów.

„Wydawnictwo Literackie”, zamierza wydać w najbliższym czasie wybór dzieł Ujejskiego, Reymonta, Wyspiańskiego, niepublikowane dotychczas wspomnienia o Janie Matejce, książki Szaniawskiego, Lema, Bunscha oraz wzniośle „Słowa” i „Znasz li ten kraj” Boya.

O technice wyborów do władz związkowych (2)

Zebrania w grupach związkowych dobiegają końca.

Niebawem rozpoczyna się w zakładach i instytucjach Łodzi i województwa łódzkiego zebrania i konferencje sprawozdawczo-wyborcze, które trwać będą do 15 lutego br. i zakończą pierwszy etap kampanii wyborczej do władz związkowych.

Mówiliśmy już poprzednio (patrz „Głos Robotniczy” z dnia 18. I. 1955 r.), że w zakładach zatrudniających do 1.000 pracowników odbędzie się zebranie, a w większych fabrykach konferencje sprawozdawczo-wyborcze. W zebraniach i konferencjach uczestniczą członkowie danej organizacji związkowej lub ich delegaci wybrani przez grupę związkową.

Dziś wyjaśnimy sobie, jak powinny wyglądać zebrania, konferencje sprawozdawczo-wyborcze.

Pierwszym punktem zebrania jest powołanie w drodze jawnego głosowania prezydium i przewodniczącego, który przedstawi porządek dzienny i regulamin obrad. (Oczywiście ogólne zasady regulaminu obrad są takie same dla każdego zebrania czy konferencji. Różnice dotyczą ilości członków rady i komisji rewizyjnej, zależności od wielkości zakładu).

Co powinien zawierać porządek dzienny zebrania sprawozdawczo-wyborczego?

Pierwszy punkt - sprawozdanie ustępującej rady, drugi - sprawozdanie komisji rewizyjnej. W trzecim punkcie przewiduje się wybory nowej rady i nowej komisji rewizyjnej. Ostatni wreszcie, czwarty punkt - wybory delegatów na konferencję okręgową związku zawodowego.

Nasuwa się niewątpliwie pytanie, jak zachować opisany wyżej tok zebrania w zakładach czynnych na 2 lub 3 zmiany? Otóż w takich przedsiębiorstwach zebranie przeprowadza się osobno dla każdej zmiany i to 2-krotnie. Następnie bowiem niejako podział porządku dziennego na 2 części. Na pierwszym zebraniu każdej z osobna zmiany ustępująca rada i komisja składają sprawozdanie ze swej działalności. Po dyskusji wybiera się kandydatów do rady. Podobne zebrania odbywają się kolejno na pozostałych zmianach. Gdy już zalogi wszystkich zmian zgłoszą kandydatów, przeprowadza się drugie zebranie, na którym odbywa się głosowanie na listę kandydatów powstałą z zestawienia wszystkich nazwisk ustalonych na trzech zmianach.

Powróćmy jeszcze raz do porządku dziennego zebrania sprawozdawczo - wyborczego. Zanim przystąpi się do pierwszego punktu, należy powołać w składzie 3-7 osób komisję mandatową, która ustala prawomocność zebrania (to znaczy sprawdza, czy obecna jest co najmniej połowa wszystkich członków danej organizacji związkowej lub delegatów na konferencje). Ponadto powołuje się komisję, która opracuje uchwały zebrania i wnioski wysunięte podczas dyskusji.

Teraz można już przystąpić do I punktu porządku dziennego - do odczytania sprawozdania ustępującej rady. Powinno ono być sporządzone kolektynie i zatwierdzone uprzednio przez plenum rady.

Jako następne odczytane zostaje sprawozdanie komisji rewizyjnej.

Nad obydwojema sprawozdaniami przewodniczący zebrania otwiera dyskusję.

Wszystkie uwagi dyskusyjne, wnioski, spostrzeżenia zostają zebrane przez powołaną uprzednio komisję, która przedkłada je przewodniczącemu w formie sprycywanego uchwały i wniosków. Ten z kolei podaje projekt uchwały i

wniosków pod głosowanie uczestnikom zebrania. (Projekt ten jest bardzo ważnym dokumentem, gdyż stanowi wytyczne pracy nowoobranej rady).

Przejdźmy teraz do omówienia procedury samych wyborów.

Przed wszystkim trzeba powołać następujące komisje: komisję-matkę i komisję skrutacyjną. Pierwszą dla ustalenia listy kandydatów, drugą dla przeprowadzenia wyborów i obliczenia głosów.

Kandydatów do komisji-matki może zgłaszać każdy uczestnik zebrania. Każdy przy tym przestrzegać, aby w jej skład weszli ludzie z różnych oddziałów zakładu, pracownicy fizyczni i umysłowi. Ważne jest również to, że w obecnych wyborach powołanie na członka komisji nie stanowi przedwzrostu w kandydowaniu do władz związkowych.

Członkowie komisji-matki opracowują listę kandydatów na członków rady i na ich zastępców oraz na członków komisji rewizyjnej i ich zastępców. Listę tę przedkłada zebranemu przewodniczącemu komisji. Każdy uczestnik zebrania (konferencji) ma prawo wysunąć dalsze kandydatury na listę. Każdy może wypowiedzieć się przeciw tej czy innej kandydaturze. O wycofaniu któregoś kandydata z listy decydują wszyscy zebrani w drodze głosowania. Należy pamiętać, że kandydatura - zarówno zgłoszona przez komisję-matkę, jak i wysunięta bezpośrednio z sali, musi być odpowiednio uszczelniona.

O zamknięciu listy decydują zebrani większością głosów.

W głosowaniu jawnym. Również pod głosowanie jawne zebrania poddaje się listy kandydatów celem zatwierdzenia ich do wyborów (osobno zatwierdza się listę kandydatów na członków rady, osobno listę kandydatów do komisji rewizyjnej), a następnie za głosami. Ważne jest, aby wszystkie kandydatury zarówno zgłoszone przez komisję-matkę, jak bezpośrednie przez zebranych były wpisane na listach w porządku alfabetycznym.

Z kolei komisja skrutacyjna przystępuje do swych czynności. Pieczętuje urnę oraz włącza wszystkich obecnych i uprawnionych do głosowania listy kandydatów. Jak wiemy, każdy głosujący ma prawo skreślić lub dopisać dowolnego kandydata. Trzeba przy tym zapewnić zebranym warunki gwarantujące tajemnicę głosowania.

Po zebraniu wszystkich głosów komisja udaje się do osobnego pomieszczenia, w którym mają prawo być obecni tylko członkowie komisji skrutacyjnej. Tu następuje obliczenie głosów i sporządzenie protokołu wyborów. Jego treść komisja podaje do wiadomości zebranych.

Za wybranych uważa się tych kandydatów, którzy uzyskali największą ilość głosów. Jednak, aby kandydat został wybrany, musi się za nim opowiedzieć przynajmniej połowa uczestników zebrania.

W głosowaniu jawnym.

Również pod głosowanie jawne zebrania poddaje się listy kandydatów celem zatwierdzenia ich do wyborów (osobno zatwierdza się listę kandydatów na członków rady, osobno listę kandydatów do komisji rewizyjnej), a następnie za głosami. Ważne jest, aby wszystkie kandydatury zarówno zgłoszone przez komisję-matkę, jak bezpośrednie przez zebranych były wpisane na listach w porządku alfabetycznym.

Z kolei komisja skrutacyjna przystępuje do swych czynności. Pieczętuje urnę oraz włącza wszystkich obecnych i uprawnionych do głosowania listy kandydatów. Jak wiemy, każdy głosujący ma prawo skreślić lub dopisać dowolnego kandydata. Trzeba przy tym zapewnić zebranym warunki gwarantujące tajemnicę głosowania.

Po zebraniu wszystkich głosów komisja udaje się do osobnego pomieszczenia, w którym mają prawo być obecni tylko członkowie komisji skrutacyjnej. Tu następuje obliczenie głosów i sporządzenie protokołu wyborów. Jego treść komisja podaje do wiadomości zebranych.

Za wybranych uważa się tych kandydatów, którzy uzyskali największą ilość głosów. Jednak, aby kandydat został wybrany, musi się za nim opowiedzieć przynajmniej połowa uczestników zebrania.

W głosowaniu jawnym.

Również pod głosowanie jawne zebrania poddaje się listy kandydatów celem zatwierdzenia ich do wyborów (osobno zatwierdza się listę kandydatów na członków rady, osobno listę kandydatów do komisji rewizyjnej), a następnie za głosami. Ważne jest, aby wszystkie kandydatury zarówno zgłoszone przez komisję-matkę, jak bezpośrednie przez zebranych były wpisane na listach w porządku alfabetycznym.

Z kolei komisja skrutacyjna przystępuje do swych czynności. Pieczętuje urnę oraz włącza wszystkich obecnych i uprawnionych do głosowania listy kandydatów. Jak wiemy, każdy głosujący ma prawo skreślić lub dopisać dowolnego kandydata. Trzeba przy tym zapewnić zebranym warunki gwarantujące tajemnicę głosowania.

Po zebraniu wszystkich głosów komisja udaje się do osobnego pomieszczenia, w którym mają prawo być obecni tylko członkowie komisji skrutacyjnej. Tu następuje obliczenie głosów i sporządzenie protokołu wyborów. Jego treść komisja podaje do wiadomości zebranych.

Za wybranych uważa się tych kandydatów, którzy uzyskali największą ilość głosów. Jednak, aby kandydat został wybrany, musi się za nim opowiedzieć przynajmniej połowa uczestników zebrania.

W głosowaniu jawnym.

Również pod głosowanie jawne zebrania poddaje się listy kandydatów celem zatwierdzenia ich do wyborów (osobno zatwierdza się listę kandydatów na członków rady, osobno listę kandydatów do komisji rewizyjnej), a następnie za głosami. Ważne jest, aby wszystkie kandydatury zarówno zgłoszone przez komisję-matkę, jak bezpośrednie przez zebranych były wpisane na listach w porządku alfabetycznym.

Z kolei komisja skrutacyjna przystępuje do swych czynności. Pieczętuje urnę oraz włącza wszystkich obecnych i uprawnionych do głosowania listy kandydatów. Jak wiemy, każdy głosujący ma prawo skreślić lub dopisać dowolnego kandydata. Trzeba przy tym zapewnić zebranym warunki gwarantujące tajemnicę głosowania.

Po zebraniu wszystkich głosów komisja udaje się do osobnego pomieszczenia, w którym mają prawo być obecni tylko członkowie komisji skrutacyjnej. Tu następuje obliczenie głosów i sporządzenie protokołu wyborów. Jego treść komisja podaje do wiadomości zebranych.

Za wybranych uważa się tych kandydatów, którzy uzyskali największą ilość głosów. Jednak, aby kandydat został wybrany, musi się za nim opowiedzieć przynajmniej połowa uczestników zebrania.

W głosowaniu jawnym.

Również pod głosowanie jawne zebrania poddaje się listy kandydatów celem zatwierdzenia ich do wyborów (osobno zatwierdza się listę kandydatów na członków rady, osobno listę kandydatów do komisji rewizyjnej), a następnie za głosami. Ważne jest, aby wszystkie kandydatury zarówno zgłoszone przez komisję-matkę, jak bezpośrednie przez zebranych były wpisane na listach w porządku alfabetycznym.

Z kolei komisja skrutacyjna przystępuje do swych czynności. Pieczętuje urnę oraz włącza wszystkich obecnych i uprawnionych do głosowania listy kandydatów. Jak wiemy, każdy głosujący ma prawo skreślić lub dopisać dowolnego kandydata. Trzeba przy tym zapewnić zebranym warunki gwarantujące tajemnicę głosowania.

Po zebraniu wszystkich głosów komisja udaje się do osobnego pomieszczenia, w którym mają prawo być obecni tylko członkowie komisji skrutacyjnej. Tu następuje obliczenie głosów i sporządzenie protokołu wyborów. Jego treść komisja podaje do wiadomości zebranych.

Za wybranych uważa się tych kandydatów, którzy uzyskali największą ilość głosów. Jednak, aby kandydat został wybrany, musi się za nim opowiedzieć przynajmniej połowa uczestników zebrania.

W głosowaniu jawnym.

Również pod głosowanie jawne zebrania poddaje się listy kandydatów celem zatwierdzenia ich do wyborów (osobno zatwierdza się listę kandydatów na członków rady, osobno listę kandydatów do komisji rewizyjnej), a następnie za głosami. Ważne jest, aby wszystkie kandydatury zarówno zgłoszone przez komisję-matkę, jak bezpośrednie przez zebranych były wpisane na listach w porządku alfabetycznym.

Z kolei komisja skrutacyjna przystępuje do swych czynności. Pieczętuje urnę oraz włącza wszystkich obecnych i uprawnionych do głosowania listy kandydatów. Jak wiemy, każdy głosujący ma prawo skreślić lub dopisać dowolnego kandydata. Trzeba przy tym zapewnić zebranym warunki gwarantujące tajemnicę głosowania.

Po zebraniu wszystkich głosów komisja udaje się do osobnego pomieszczenia, w którym mają prawo być obecni tylko członkowie komisji skrutacyjnej. Tu następuje obliczenie głosów i sporządzenie protokołu wyborów. Jego treść komisja podaje do wiadomości zebranych.

Za wybranych uważa się tych kandydatów, którzy uzyskali największą ilość głosów. Jednak, aby kandydat został wybrany, musi się za nim opowiedzieć przynajmniej połowa uczestników zebrania.

W głosowaniu jawnym.

Również pod głosowanie jawne zebrania poddaje się listy kandydatów celem zatwierdzenia ich do wyborów (osobno zatwierdza się listę kandydatów na członków rady, osobno listę kandydatów do komisji rewizyjnej), a następnie za głosami. Ważne jest, aby wszystkie kandydatury zarówno zgłoszone przez komisję-matkę, jak bezpośrednie przez zebranych były wpisane na listach w porządku alfabetycznym.

Z kolei komisja skrutacyjna przystępuje do swych czynności. Pieczętuje urnę oraz włącza wszystkich obecnych i uprawnionych do głosowania listy kandydatów. Jak wiemy, każdy głosujący ma prawo skreślić lub dopisać dowolnego kandydata. Trzeba przy tym zapewnić zebranym warunki gwarantujące tajemnicę głosowania.

Po zebraniu wszystkich głosów komisja udaje się do osobnego pomieszczenia, w którym mają prawo być obecni tylko członkowie komisji skrutacyjnej. Tu następuje obliczenie głosów i sporządzenie protokołu wyborów. Jego treść komisja podaje do wiadomości zebranych.

Za wybranych uważa się tych kandydatów, którzy uzyskali największą ilość głosów. Jednak, aby kandydat został wybrany, musi się za nim opowiedzieć przynajmniej połowa uczestników zebrania.

W głosowaniu jawnym.

Również pod głosowanie jawne zebrania poddaje się listy kandydatów celem zatwierdzenia ich do wyborów (osobno zatwierdza się listę kandydatów na członków rady, osobno listę kandydatów do komisji rewizyjnej), a następnie za głosami. Ważne jest, aby wszystkie kandydatury zarówno zgłoszone przez komisję-matkę, jak bezpośrednie przez zebranych były wpisane na listach w porządku alfabetycznym.

Z kolei komisja skrutacyjna przystępuje do swych czynności. Pieczętuje urnę oraz włącza wszystkich obecnych i uprawnionych do głosowania listy kandydatów. Jak wiemy, każdy głosujący ma prawo skreślić lub dopisać dowolnego kandydata. Trzeba przy tym zapewnić zebranym warunki gwarantujące tajemnicę głosowania.

Po zebraniu wszystkich głosów komisja udaje się do osobnego pomieszczenia, w którym mają prawo być obecni tylko członkowie komisji skrutacyjnej. Tu następuje obliczenie głosów i sporządzenie protokołu wyborów. Jego treść komisja podaje do wiadomości zebranych.

Za wybranych uważa się tych kandydatów, którzy uzyskali największą ilość głosów. Jednak, aby kandydat został wybrany, musi się za nim opowiedzieć przynajmniej połowa uczestników zebrania.

W głosowaniu jawnym.

Również pod głosowanie jawne zebrania poddaje się listy kandydatów celem zatwierdzenia ich do wyborów (osobno zatwierdza się listę kandydatów na członków rady, osobno listę kandydatów do komisji rewizyjnej), a następnie za głosami. Ważne jest, aby wszystkie kandydatury zarówno zgłoszone przez komisję-matkę, jak bezpośrednie przez zebranych były wpisane na listach w porządku alfabetycznym.

Z kolei komisja skrutacyjna przystępuje do swych czynności. Pieczętuje urnę oraz włącza wszystkich obecnych i uprawnionych do głosowania listy kandydatów. Jak wiemy, każdy głosujący ma prawo skreślić lub dopisać dowolnego kandydata. Trzeba przy tym zapewnić zebranym warunki gwarantujące tajemnicę głosowania.

Po zebraniu wszystkich głosów komisja udaje się do osobnego pomieszczenia, w którym mają prawo być obecni tylko członkowie komisji skrutacyjnej. Tu następuje obliczenie głosów i sporządzenie protokołu wyborów. Jego treść komisja podaje do wiadomości zebranych.

Za wybranych uważa się tych kandydatów, którzy uzyskali największą ilość głosów. Jednak, aby kandydat został wybrany, musi się za nim opowiedzieć przynajmniej połowa uczestników zebrania.

W głosowaniu jawnym.

Również pod głosowanie jawne zebrania poddaje się listy kandydatów celem zatwierdzenia ich do wyborów (osobno zatwierdza się listę kandydatów na członków rady, osobno listę kandydatów do komisji rewizyjnej), a następnie za głosami. Ważne jest, aby wszystkie kandydatury zarówno zgłoszone przez komisję-matkę, jak bezpośrednie przez zebranych były wpisane na listach w porządku alfabetycznym.

Z kolei komisja skrutacyjna przystępuje do swych czynności. Pieczętuje urnę oraz włącza wszystkich obecnych i uprawnionych do głosowania listy kandydatów. Jak wiemy, każdy głosujący ma prawo skreślić lub dopisać dowolnego kandydata. Trzeba przy tym zapewnić zebranym warunki gwarantujące tajemnicę głosowania.

Po zebraniu wszystkich głosów komisja udaje się do osobnego pomieszczenia, w którym mają prawo być obecni tylko członkowie komisji skrutacyjnej. Tu następuje obliczenie głosów i sporządzenie protokołu wyborów. Jego treść komisja podaje do wiadomości zebranych.

Za wybranych uważa się tych kandydatów, którzy uzyskali największą ilość głosów. Jednak, aby kandydat został wybrany, musi się za nim opowiedzieć przynajmniej połowa uczestników zebrania.

W głosowaniu jawnym.

Również pod głosowanie jawne zebrania poddaje się listy kandydatów celem zatwierdzenia ich do wyborów (osobno zatwierdza się listę kandydatów na członków rady, osobno listę kandydatów do komisji rewizyjnej), a następnie za głosami. Ważne jest, aby wszystkie kandydatury zarówno zgłoszone przez komisję-matkę, jak bezpośrednie przez zebranych były wpisane na listach w porządku alfabetycznym.

Z kolei komisja skrutacyjna przystępuje do swych czynności. Pieczętuje urnę oraz włącza wszystkich obecnych i uprawnionych do głosowania listy kandydatów. Jak wiemy, każdy głosujący ma prawo skreślić lub dopisać dowolnego kandydata. Trzeba przy tym zapewnić zebranym warunki gwarantujące tajemnicę głosowania.

Po zebraniu wszystkich głosów komisja udaje się do osobnego pomieszczenia, w którym mają prawo być obecni tylko członkowie komisji skrutacyjnej. Tu następuje obliczenie głosów i sporządzenie protokołu wyborów. Jego treść komisja podaje do wiadomości zebranych.

Za wybranych uważa się tych kandydatów, którzy uzyskali największą ilość głosów. Jednak, aby kandydat został wybrany, musi się za nim opowiedzieć przynajmniej połowa uczestników zebrania.

W głosowaniu jawnym.

Również pod głosowanie jawne zebrania poddaje się listy kandydatów celem zatwierdzenia ich do wyborów (osobno zatwierdza się listę kandydatów na członków rady, osobno listę kandydatów do komisji rewizyjnej), a następnie za głosami. Ważne jest, aby wszystkie kandydatury zarówno zgłoszone przez komisję-matkę, jak bezpośrednie przez zebranych były wpisane na listach w porządku alfabetycznym.

Z kolei komisja skrutacyjna przystępuje do swych czynności. Pieczętuje urnę oraz włącza wszystkich obecnych i uprawnionych do głosowania listy kandydatów. Jak wiemy, każdy głosujący ma prawo skreślić lub dopisać dowolnego kandydata. Trzeba przy tym zapewnić zebranym warunki gwarantujące tajemnicę głosowania.

Po zebraniu wszystkich głosów komisja udaje się do osobnego pomieszczenia, w którym mają prawo być obecni tylko członkowie komisji skrutacyjnej. Tu następuje obliczenie głosów i sporządzenie protokołu wyborów. Jego treść komisja podaje do wiadomości zebranych.

Za wybranych uważa się tych kandydatów, którzy uzyskali największą ilość głosów. Jednak, aby kandydat został wybrany, musi się za nim opowiedzieć przynajmniej połowa uczestników zebrania.

W głosowaniu jawnym.

Również pod głosowanie jawne zebrania poddaje się listy kandydatów celem zatwierdzenia ich do wyborów (osobno zatwierdza się listę kandydatów na członków rady, osobno listę kandydatów do komisji rewizyjnej), a następnie za głosami. Ważne jest, aby wszystkie kandydatury zarówno zgłoszone przez komisję-matkę, jak bezpośrednie przez zebranych były wpisane na listach w porządku alfabetycznym.

Z kolei komisja skrutacyjna przystępuje do swych czynności. Pieczętuje urnę oraz włącza wszystkich obecnych i uprawnionych do głosowania listy kandydatów. Jak wiemy, każdy głosujący ma prawo skreślić lub dopisać dowolnego kandydata. Trzeba przy tym zapewnić zebranym warunki gwarantujące tajemnicę głosowania.

Po zebraniu wszystkich głosów komisja udaje się do osobnego pomieszczenia, w którym mają prawo być obecni tylko członkowie komisji skrutacyjnej. Tu następuje obliczenie głosów i sporządzenie protokołu wyborów. Jego treść komisja podaje do wiadomości zebranych.

Za wybranych uważa się tych kandydatów, którzy uzyskali największą ilość głosów. Jednak, aby kandydat został wybrany, musi się za nim opowiedzieć przynajmniej połowa uczestników zebrania.

W głosowaniu jawnym.

Również pod głosowanie jawne zebrania poddaje się listy kandydatów celem zatwierdzenia ich do wyborów (osobno zatwierdza się listę kandydatów na członków rady, osobno listę kandydatów do komisji rewizyjnej), a następnie za głosami. Ważne jest, aby wszystkie kandydatury zarówno zgłoszone przez komisję-matkę, jak bezpośrednie przez zebranych były wpisane na listach w porządku alfabetycznym.

Z kolei komisja skrutacyjna przystępuje do swych czynności. Pieczętuje urnę oraz włącza wszystkich obecnych i uprawnionych do głosowania listy kandydatów. Jak wiemy, każdy głosujący ma prawo skreślić lub dopisać dowolnego kandydata. Trzeba przy tym zapewnić zebranym warunki gwarantujące tajemnicę głosowania.

Po zebraniu wszystkich głosów komisja udaje się do osobnego pomieszczenia, w którym mają prawo być obecni tylko członkowie komisji skrutacyjnej. Tu następuje obliczenie głosów i sporządzenie protokołu wyborów. Jego treść komisja podaje do wiadomości zebranych.

Za wybranych uważa się tych kandydatów, którzy uzyskali największą ilość głosów. Jednak, aby kandydat został wybrany, musi się za nim opowiedzieć przynajmniej połowa uczestników zebrania.

W głosowaniu jawnym.

Również pod głosowanie jawne zebrania poddaje się listy kandydatów celem zatwierdzenia ich do wyborów (osobno zatwierdza się listę kandydatów na członków rady, osobno listę kandydatów do komisji rewizyjnej), a następnie za głosami. Ważne jest, aby wszystkie kandydatury zarówno zgłoszone przez komisję-matkę, jak bezpośrednie przez zebranych były wpisane na listach w porządku alfabetycznym.

Z kolei komisja skrutacyjna przystępuje do swych czynności. Pieczętuje urnę oraz włącza wszystkich obecnych i uprawnionych do głosowania listy kandydatów. Jak wiemy, każdy głosujący ma prawo skreślić lub dopisać dowolnego kandydata. Trzeba przy tym zapewnić zebranym warunki gwarantujące tajemnicę głosowania.

Po zebraniu wszystkich głosów komisja udaje się do osobnego pomieszczenia, w którym mają prawo być obecni tylko członkowie komisji skrutacyjnej. Tu następuje obliczenie głosów i sporządzenie protokołu wyborów. Jego treść komisja podaje do wiadomości zebranych.

Za wybranych uważa się tych kandydatów, którzy uzyskali największą ilość głosów. Jednak, aby kandydat został wybrany, musi się za nim opowiedzieć przynajmniej połowa uczestników zebrania.

W głosowaniu jawnym.

Również pod głosowanie jawne zebrania poddaje się listy kandydatów celem zatwierdzenia ich do wyborów (osobno zatwierdza się listę kandydatów na członków rady, osobno listę kandydatów do komisji rewizyjnej), a następnie za głosami. Ważne jest, aby wszystkie kandydatury zarówno zgłoszone przez komisję-matkę, jak bezpośrednie przez zebranych były wpisane na listach w porządku alfabetycznym.

Z kolei komisja skrutacyjna przystępuje do swych czynności. Pieczętuje urnę oraz włącza wszystkich obecnych i uprawnionych do głosowania listy kandydatów. Jak wiemy, każdy głosujący ma prawo skreślić lub dopisać dowolnego kandydata. Trzeba przy tym zapewnić zebranym warunki gwarantujące tajemnicę głosowania.

Po zebraniu wszystkich głosów komisja udaje się do osobnego pomieszczenia, w którym mają prawo być obecni tylko członkowie komisji skrutacyjnej. Tu następuje obliczenie głosów i sporządzenie protokołu wyborów. Jego treść komisja podaje do wiadomości zebranych.

Za wybranych uważa się tych kandydatów, którzy uzyskali największą ilość głosów. Jednak, aby kandydat został wybrany, musi się za nim opowiedzieć przynajmniej połowa uczestników zebrania.

W głosowaniu jawnym.

Również pod głosowanie jawne zebrania poddaje się listy kandydatów celem zatwierdzenia ich do wyborów (osobno zatwierdza się listę kandydatów na członków rady, osobno listę kandydatów do komisji rewizyjnej), a następnie za głosami. Ważne jest, aby wszystkie kandydatury zarówno zgłoszone przez komisję-matkę, jak bezpośrednie przez zebranych były wpisane na listach w porządku alfabetycznym.

Z kolei komisja skrutacyjna przystępuje do swych czynności. Pieczętuje urnę oraz włącza wszystkich obecnych i uprawnionych do głosowania listy kandydatów. Jak wiemy, każdy głosujący ma prawo skreślić lub dopisać dowolnego kandydata. Trzeba przy tym zapewnić zebranym warunki gwarantujące tajemnicę głosowania.

Po zebraniu wszystkich głosów komisja udaje się do osobnego pomieszczenia, w którym mają prawo być obecni tylko członkowie komisji skrutacyjnej. Tu następuje obliczenie głosów i sporządzenie protokołu wyborów. Jego treść komisja podaje do wiadomości zebranych.

Za wybranych uważa się tych kandydatów, którzy uzyskali największą ilość głosów. Jednak, aby kandydat został wybrany, musi się za nim opowiedzieć przynajmniej połowa uczestników zebrania.

W głosowaniu jawnym.

Równ

